

Sygn. akt XXV C 4083/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. P. (1)

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. oddala powództwo główne;

II. ustala, że § 11 ust. 5, § 13 ust. 5 i § 16 ust. 3 umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 marca 2007 r. nie wiąże P. P. (1);

III. oddala powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od P. P. (1) na rzecz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 4.517 zł (słownie: cztery tysiące pięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

V. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe.

Sygn. akt XXV C 4083/20

UZASADNIENIE

P. P. (1) pozwem z dnia 28 listopada 2018 r. (data stempla k.66) zmodyfikowanym następnie pismem procesowym z dnia 11 września 2020 r. (data prezentaty k.367, pismo k.367-372), skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł ostatecznie o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 43.040,22 zł oraz kwoty 1.824,94 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 listopada 2017 r. do dnia zapłaty,

2. ustalenie nieważności umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawartej w dniu 24 marca 2007 r.,

ewentualnie

3. ustalenie braku mocy wiążącej postanowień § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 5 oraz § 16 ust. 3 umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawartej w dniu 24 marca 2007 r. oraz

ustalenie, że umowa nie daje podstaw do uzależniania wysokości należności powoda z tytułu obowiązku zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami od kursu waluty szwajcarskiej,

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 43.040,22 zł oraz kwoty 1.824,94 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 listopada 2017 r. do dnia zapłaty tytułem nadpłaty rat kapitałowo-odsetkowych.

Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 24 marca 2007 r. zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego banku umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na mocy której bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 775.500 zł. W ocenie powoda umowa kredytu jest nieważna w całości, gdyż zawiera sprzeczny z prawem mechanizm uzależniający wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych oraz kwoty kredytu od kursu CHF. Zdaniem powoda umowa jest sprzeczna z:

- art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe i zasadą nominalizmu uregulowaną w art. 358¹ § 1 k.c. albowiem w umowie zastosowano niedopuszczalny mechanizm waloryzacji umownej – bank nie może żądać od kredytobiorcy zwrotu większej kwoty środków pieniężnych aniżeli ściśle określonej i oddanej do dyspozycji kredytobiorcy. Ponadto art. 358¹ § 3 k.c. dopuszcza waloryzację świadczenia jedynie w przypadku istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania. Celem waloryzacji jest utrzymanie świadczenia w pierwotnej wartości, przede wszystkim ze względu na inflację, dlatego też waloryzacja kredytu może odbywać się wyłącznie poprzez mechanizm zmiennego oprocentowania;
- art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 ustawy – Prawo bankowe i naturą stosunku zobowiązaniowego, gdyż odsetki powinny być naliczane od kwoty wykorzystanego kredytu, czyli kwoty środków pieniężnych, które bank faktycznie wypłacił na rzecz kredytobiorcy, a nie kwoty ustalonej w CHF;
- art. 69 ust. 1 oraz art. 110 ustawy – Prawo bankowe albowiem bank nie jest uprawniony do nakładania na kredytobiorcę dodatkowych obciążeń finansowych, natomiast w spornej umowie bank stosując dwa różne kursy: kurs kupna do wypłaty kredytu i kurs sprzedaży do spłaty rat kredytu nałożył na powoda obowiązek uiszczania dużo wyższych odsetek i należności kredytowych.

Ponadto w ocenie powoda umowa narusza art. 353¹ k.c. oraz zasady współzycia społecznego – natura zobowiązania kredytowego sprzeciwia się takiemu ukształtowaniu stosunku prawnego, którego treść może być następnie dowolnie kształtowana przez jedną ze stron (zastrzeżenie dla banku prawa do jednostronnego ustalania wysokości rat kredytowych, odsetek i zadłużenia powoda, a także ustalania zasad waloryzacji należności kredytowych oraz odsetek).

Powód podniósł też, że nie poinformowano go o mechanizmie kredytów indeksowanych i o wszystkich konsekwencjach związanych z zaciągnięciem takiego kredytu. Ryzyko kursowe związane z umową było minimalizowane przez zapewnienia doradcy kredytowego o stabilności kursu CHF. Na żadnym etapie umowy powodowi nie przedstawiono symulacji zmiany wysokości rat kredytu oraz zmiany wysokości salda kredytu w przypadku zmiany wysokości kursu CHF, co przedstawiałoby skalę ryzyka związanego z kredytem indeksowanym. Nie przedstawiono też informacji na temat sposobu wyznaczania kursu walut przez pozwanego oraz nie poruszono kwestii spreadu.

Powód powołując się na swój status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. wskazał, że postanowienia § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 5 oraz § 16 ust. 3 umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c., ponieważ kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy jako konsumenta. Nie zostały one indywidualnie uzgodnione i sformułowane w sposób jednoznaczny. Nadto kwestionowane postanowienia zostały wpisane na skutek kontroli abstrakcyjnej do rejestru klauzul niedozwolonych. Skutkiem abuzywności powyższych postanowień jest nieważność całej umowy

kredytowej z uwagi na brak możliwości zastąpienia wadliwych klauzul innymi postanowieniami ewentualnie brak możliwości zastosowania mechanizmu indeksacji. Jak podstawę prawną dochodzonego roszczenia o zapłatę powód wskazał art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c. Dochodzona

w roszczeniu głównym kwota 43.040,22 zł stanowi sumę kwot uiszczonych bankowi tytułem rat kredytowych w okresie VI 2010 r. – IV 2011 r., a kwota 1.824,94 CHF sumę kwot uiszczonych bankowi tytułem rat kredytowych w okresie VII 2014 r. – VIII 2014 r.

W przypadku natomiast uznania, że umowa jest ważna, a wyeliminowaniu z umowy podlegają wyłącznie postanowienia uznane za abuzywne, powód dochodzi powyższych kwot jako różnicy pomiędzy wysokością rat kapitałowo-odsetkowych spełnionych przez powoda na rzecz pozwanego a wysokością rat należnych po wyeliminowaniu z umowy kredytu niedozwolonych postanowień.

Jako podstawę roszczenia o ustalenie powód wskazał art. 189 k.p.c. Zdaniem powoda przysługuje mu interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, gdyż umowa wyznacza zakres jego zobowiązania i stanowi dla pozwanego podstawę w ustalaniu rzekomych kwot należnych mu od powoda, a tym samym kształtuje jego sytuację prawną. Ustalenie nieważności umowy rozstrzygnie spór pomiędzy stronami i będzie stanowiło podstawę do ostatecznego rozliczenia umowy.

W odpowiedzi na pozew oraz modyfikację powództwa (...) S.A. z siedzibą w W., kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na pozew k.78-94, pismo procesowe k.425-437v).

Pozwany zakwestionował twierdzenia powoda o nieważności umowy i abuzywności postanowień umowy dotyczących klauzul przeliczeniowych. Pozwany podniósł, że powód

w pełni świadomie zdecydował się zaciągnąć kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego z uwagi na niższe oprocentowanie. Oferta banku była dla powoda na tyle korzystna, że zdecydował się ponieść dodatkowe ryzyko związane z zaciągnięciem kredytu powiązanego z walutą obcą i ze zmiennym oprocentowaniem, odrzucając ofertę kredytu złotowego. Ryzyko walutowe było bowiem rekompensowane znacznie niższym oprocentowaniem kredytu w porównaniu do kredytu w PLN. Pozwany podniósł też, że powód był świadomy ryzyka w związku z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do CHF, co potwierdził w oświadczeniu złożonym na etapie wnioskowania o kredyt oraz oświadczeniu zawartym w § 29 umowy. Pozwany zwrócił uwagę, że w chwili zawierania umowy kredytu powód prowadził działalność gospodarczą, która została zarejestrowana w nieruchomości finansowanej kredytem. Pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytu była sprzeczna

z jakimkolwiek przepisem prawa, naturą zobowiązania czy zasadami współżycia społecznego. Zanegował, aby klauzule przeliczeniowe były abuzywne i rażąco naruszały interesy powoda jako konsumenta, jak również aby kursy walut w tabeli były ustalane w sposób dowolny

i niekontrolowany, a spread walutowy stanowił ukryty koszt kredytu bądź ukrytą prowizję. Spread walutowy jest naturalnym elementem związanym z transakcjami wymiany walut,

a fakt, że kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży jest notoryjny. Bank jako uczestnik rynku walutowego również ponosi koszty spreadu zawierając transakcje na rynku walutowym. Kursy walutowe banku wynikają zaś z aktualnej sytuacji na rynku walutowym. Zaprzeczył też, aby przyznał sobie uprawnienie do dowolnego kształtowania sytuacji prawnej lub ekonomicznej powoda, w tym wysokości świadczeń pieniężnych powoda oraz by zagwarantował sobie prawo jednostronnego, niczym nieuzasadnionego i nieograniczonego kształtowania wysokości kursów kupna i sprzedaży CHF w tabeli kursowej banku. Pozwany zanegował, aby obciążył powoda nieorganicznym ryzykiem kursowym wymiany waluty oraz ryzykiem całkowicie dowolnego i arbitralnego kształtowania kursu kupna i sprzedaży waluty. Wskazał, że ryzyko kursowe obciążało obie strony umowy. Zaprzeczył, aby nie dopełnił względem powoda obowiązku informacyjnego i zataił przed kredytobiorcą informacje odnośnie wahań kursu CHF w przeszłości. Pozwany wskazał, że dopuszczalność zawierania umów indeksowanych kursem waluty obcej została już przesądzona w judykaturze, data uruchomienia kredytu była jednoznacznie określona, przez co konsument miał wiedzę

o ostatecznej wysokości zobowiązania. Podniósł też, że powód w wyniku nowelizacji Prawa bankowego miał możliwość spłaty kredytu w walucie indeksacji. Pozwany uznał za niedopuszczalne zastosowanie do umowy kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR. Pozwany zarzucił, że powód nie ma interesu prawnego w zakresie powództwa o ustalenie. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

Do czasu zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W 2007 r. w ofercie (...) Bank S.A. znajdowały się zarówno kredyty złote jak i indeksowane do walut obcych, w tym do CHF. Procedura ubiegania się o kredyt hipoteczny rozpoczynała się od przeprowadzenia rozmowy z klientem i ustaleniu jego oczekiwań. Wówczas były wykonywane symulacje kredytowe. Następnie był wypełniany wniosek kredytowy, w którym klient wskazywał oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, wskazywał swoje zarobki. Na podstawie wniosku była wydawana decyzja kredytowa. Po poinformowaniu klienta o decyzji kredytowej i zdecydowaniu się na ofertę banku, była przygotowywana umowa kredytu. Decyzja o wyborze waluty kredytu zawsze należała do kredytobiorcy. Złożenie wniosku nie obligowało klienta do kontynuowania procedury i zawarcia umowy. Klientowi przedstawiano pełną ofertę kredytową, w tym w walucie PLN. Kredytobiorcy, którzy zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego, byli informowani o ryzykach związanych z takim kredytem (ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej). Byli również informowani o wpływie kursu CHF na wysokość raty kredytu oraz salda kredytu wyrażonego w PLN oraz o stosowaniu kursów z Tabeli kursów banku – kursu kupna i kursu sprzedaży.

dowód: wniosek kredytowy k.129-135, Regulamin k.119-123v, zeznania świadka M. D. płyta CD k.359

W 2007 r. P. P. (1) szukał kredytu na zakup domu jednorodzinnego na rynku pierwotnym. Korzystał z pomocy doradcy kredytowego, który przedstawił mu oferty kredytów hipotecznych w złotówkach oraz indeksowanego do CHF. Powód miał zdolność kredytową w złotówkach. Wybrał kredyt indeksowany kursem CHF z uwagi na niższe koszty (niższe oprocentowanie, niższa rata). Powód został poinformowany o ryzyku kursowym, przedstawiono mu również jak na przestrzeni lat kształtował się kurs franka szwajcarskiego. W chwili zawierania umowy powód pracował jako specjalista do spraw konsultingu. Miał wykształcenie wyższe.

dowód: wniosek kredytowy k.129-135, oświadczenia dla kredytów i pożyczek hipotecznych k.125, częściowo zeznania powoda k.319-320

W dniu 8 marca 2007 r. powód złożył wniosek o udzielenie kredytu, w którym jako wnioskowaną kwotę kredytu wskazał 775.500 zł, a jako walutę kredytu CHF. Kredyt miał być przeznaczony na zakup domu jednorodzinnego na rynku pierwotnym. Wnioskowany okres kredytu powód określili na 360 miesięcy. W chwili składania wniosku powód otrzymał informacje na temat ubezpieczeń.

dowód: wniosek kredytowy k.129-135, oświadczenie związane z umowami ubezpieczenia k.138

W dniu 8 marca 2007 r. powód podpisał oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych, w których potwierdził, że przedstawiciel banku w pierwszej kolejności przedstawił mu ofertę kredytu w polskim złotym i po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydował, że dokonuje wyboru oferty kredytu denominowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu jak i całego zadłużenia. Oświadczył, że przedstawiciel banku poinformował go także o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu.

dowód: oświadczenia dla kredytów i pożyczek hipotecznych k.125

W chwili składania wniosku przez powoda obowiązywała Rekomendacja S, która nakładała na banki obowiązek przedstawienia w pierwszej kolejności oferty kredytu w PLN, a dopiero po odrzuceniu tej oferty kredytu powiązanego z walutą obcą. Zgodnie z Rekomendacją S udzielenie kredytu indeksowanego wymagało wyższej zdolności kredytowej niż w przypadku kredytów złotych. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S.

dowód: Rekomendacja S znana Sądowi z urzędu, zeznania świadka M. D. płyta CD k.359

Powód miał zdolność na kredyt złotowy w maksymalnej kwocie 944.885,98 zł (dowód: wstępna analiza zdolności kredytowej k.137).

Decyzją kredytową z dnia 19 marca 2007 r. bank przyznał powodowi kredyt w kwocie 775.500 zł waloryzowany do CHF podlegający spłacie przez okres 360 miesięcy w równych ratach kapitałowo-odsetkowych.

dowód: decyzja k.140-142

W dniu 24 marca 2007 r. została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF pomiędzy (...) Bankiem S.A.

z siedzibą w W. (poprzednik prawny (...) S.A.) a P. P. (1). Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w wysokości 775.500 zł waloryzowanego kursem waluty obcej CHF (§ 1 ust. 2 i 3 umowy). Środki pochodzące z kredytu miały zostać przeznaczone na finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od dewelopera działki gruntu nr (...) zabudowanej segmentem domu jednorodzinnego w zabudowie bliźniaczej w W. przy ul. (...) (kwota 459.400 zł), refinansowanie poniesionych nakładów (kwota 40.000 zł), finansowanie opłat okołokredytowych (kwota 70.500 zł) oraz finansowanie prac wykończeniowych nieruchomości (kwota 205.600 zł) (§ 1 ust. 1A umowy). Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 15 marca 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 327.712,98 CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku, a wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej kwoty (§ 1 ust. 3A umowy). Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy tj. od dnia 24 marca 2007 r. do dnia 15 kwietnia 2037 r. (§ 1 ust. 4 umowy). Kredytobiorca zobowiązał się spłacać kredyt w równych ratach kapitałowo-odsetkowych płatnych 15 dnia każdego miesiąca (§ 1 ust. 5 i 6 umowy). Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej wynosiła 3,33%, a marża banku 1,10% W okresie ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. dokonanego zgodnie z umową, oprocentowanie kredytu ulega podwyższeniu o 1.00 p.p. i wynosiło 4,33%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,00 p.p. następowało od daty spłaty najbliższej raty (§ 1 ust. 8 umowy). Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu wydania decyzji kredytowej przez bank wynosiło 14,33 % (§ 1 ust. 9 umowy).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono: 1) hipotekę kaucyjną wpisaną na pierwszym miejscu do kwoty 1.163.250 zł ustanowioną na nieruchomości położonej w W. przy ul. (...); 2) przelew na rzecz (...) praw z umów ubezpieczenia od ognia innych zdarzeń losowych nieruchomości objętych zabezpieczeniami w postaci hipoteki kaucyjnej; 3) ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia; 4) przelew praw z umowy ubezpieczenia na życie zawartej przez kredytobiorcę na kwotę nie niższą niż 764.039,41 zł, 5) prawne zabezpieczenie kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w (...) odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki (§ 3 umowy).

Kredytobiorca w zakresie roszczeń banku wynikających z umowy kredytowej dobrowolnie poddał się na rzecz banku egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego do wysokości 1.551.000 zł obejmującej kwotę długu wraz z odsetkami oraz koszty sądowe i wszelkie inne koszty i wydatki niezbędne do celowego dochodzenia praw banku (§ 4 ust. 1 i § 23 ust. 1 i 2 umowy).

Kredyt miał być wypłacony w następujący sposób:

- 1) kwota w wysokości 459.400 zł na rachunek prowadzony przez (...)/W.,
- 2) kwota w wysokości 40.000 zł pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy tytułem refinansowania poniesionych nakładów,
- 3) kwota w wysokości 70.500 zł pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy tytułem finansowania opłat okołokredytowych (w tym składki ubezpieczenia na życie oraz od niezdolności do pracy),
- 4) kwota 205.600 zł postawiona do dyspozycji kredytobiorcy tytułem finansowania w/w prac wykończeniowych nieruchomości zgodnie z transzami ustalonymi w umowie (§ 5 ust. 1 umowy).

Kredyt miał być spłacany na podstawie nieodwołalnego, przez czas trwania umowy kredytowej, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku eKonto o numerze wskazanym w umowie (§ 6 umowy).

Kwota uruchomianego kredytu wyrażona w walucie CHF miała być określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu (§ 7 ust. 1 umowy).

Od udzielenia kredytu nie została pobrana prowizja (§ 1 ust. 7 umowy w zw. z § 9 umowy). Składka jednorazowa tytułem ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej wynosiła 1,5% kwoty 764.039,41 zł, tj. 11.460,59 zł (§ 1 ust. 7B).

Kredytobiorca zobowiązał się spłacać kredyt wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, który stanowił załącznik nr 1 do umowy oraz integralną jej część i był doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu; harmonogram spłat był sporządzany w CHF (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). Raty kapitałowo-odsetkowe kredytu były spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 5 umowy). Bank pobierał odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu. W przypadku wcześniejszej spłaty bank miał pobierać odsetki za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą spłatę kredytu. Odsetki były naliczane w okresach miesięcznych, licząc od dnia uruchomienia kredytu przyjmując, że rok liczy 365 dni (§ 11 ust. 7 i 8 umowy).

W § 13 umowy uregulowano uprawnienie kredytobiorcy do wcześniejszej spłaty kredytu. Zgodnie z ust. 5 wcześniejsza spłata kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.

Zgodnie z § 16 ust. 3 umowy z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa.

W § 19 ust. 1 pkt 1 umowy bank zastrzegł sobie prawo do odstąpienia od umowy i odmowy uruchomienia kredytu, jeżeli kredytobiorca nie wykorzysta kredytu w terminie 90 dni od daty podpisania umowy.

Zgodnie z § 26 integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z regulaminem i uznaje jego wiążący charakter. W sprawach nieuregulowanych w umowie stosuje się przepisy powszechnie obowiązujące, w tym przepisy kodeksu cywilnego oraz prawa bankowego.

W § 29 ust. 1 umowy kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i że je w pełni akceptuje, oraz że jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym jest związane ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Załącznikami do umowy były: harmonogram spłat, taryfa prowizji i opłat bankowych, oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

dowód: umowa k.41-45, oświadczenie o rezygnacji z ubiegania się o kredyt hipoteczny w innej instytucji finansowej, oświadczenie wnioskodawcy k.146

W Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych (zwanego dalej „Regulaminem”) wskazano, że w ramach (...) hipotecznych występują dwie różne oferty: kredytów w złotych i walutach obcych (Rozdział I pkt 2).

Zgodnie z § 1 ust. 2 Regulaminu (...) udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut obcych: USD/EURO/CHF według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kredyt waloryzowany jest udzielany w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą (§ 1 ust. 4 Regulaminu).

W okresie spłaty kredytu (...) mógł dokonać zmiany waluty będącej podstawą waloryzowania na wniosek kredytobiorcy (§ 1 ust. 3 Regulaminu).

W § 7 ust. 1 Regulaminu wskazano m.in., że wysokość kredytu jest uzależniona od wartości przedstawionych przez wnioskodawcę zabezpieczeń.

Zgodnie z § 24 ust. 2 Regulaminu wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej jest określona w tej walucie, natomiast jej spłata jest dokonywana w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (§ 24 ust. 3 Regulaminu).

W § 26 ust. 1 Regulaminu wskazano, że (...) może sporządzać harmonogramy spłat kredytu hipotecznego – przy każdej wypłacie transzy lub dopiero w dniu wypłaty ostatniej transzy kredytu. Zasady sporządzania harmonogramu określał § 26 ust. 3 Regulaminu wskazując, że termin płatności rat (rat kapitałowych lub kapitałowo-odsetkowych) jest ustalany przez (...) w porozumieniu z kredytobiorcą na konkretny dzień miesiąca.

Kredytobiorca był uprawniony do dokonania wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu, za co bank nie pobierał prowizji. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień spłaty (§ 27 ust. 2 Regulaminu).

dowód: Regulamin k.119-123v

Umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powód miał możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartej umowy kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2007 r.

w ofercie (...) Bank S.A. były zarówno kredyty złote jak i indeksowane do walut obcych), okres spłaty kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do CHF pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorca mógł wybrać PLN na WIBOR). Negocjacji podlegała także marża dla CHF oraz wysokość składki na

ubezpieczenie na życie. Powód przeczytał umowę przed podpisaniem. Wcześniej otrzymał projekt umowy. W tamtym czasie umowa nie budziła wątpliwości powoda. Powód nie wiedział w jaki sposób bank ustala kursy walut stosowane do przeliczeń kursów waluty CHF.

dowód: zeznania świadka M. D. płyta CD k.359 , częściowo zeznania powoda k.319-320

Aneks nr 1 z dnia 31 października 2007 r. na wniosek powoda strony dokonały podwyższenia kwoty kredytu o kwotę 85.236 zł w związku ze wzrostem ceny nabycia nieruchomości. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 30 października 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 40.205,66 CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku, a wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej kwoty (§ 1 ust. 3B umowy). W konsekwencji podwyższenia kwoty kredytu zmianie uległy wysokości składek ubezpieczeniowych i zabezpieczeń. W związku z zawarciem aneksu bank zobowiązał się do przelania na rzecz inwestora zastępczego kwoty 667.444 zł zamiast pierwotnie ustalonej kwoty 459.400 zł.

dowód: aneks k.46-48

Zawarcie aneksu poprzedzało złożenie przez powoda oświadczenia z dnia 18 lipca 2007 r., w którym potwierdził, że przedstawiciel banku w pierwszej kolejności przedstawił mu ofertę kredytu w polskim złotym i po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydował, że dokonuje wyboru oferty kredytu denominowanego w walucie mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu jak i całego zadłużenia. Oświadczył, że przedstawiciel banku poinformował go także o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu.

dowód: oświadczenie k.127

Kredyt został uruchomiony w transzach na podstawie dyspozycji powoda uruchomienia poszczególnych transz:

- I. w dniu 26 marca 2007 r. wypłacono kwotę 436.600 zł, co stanowiło równowartość 186.589,17 CHF,
- II. w dniu 17 maja 2007 r. wypłacono kwotę 71.500 zł, co stanowiło równowartość 31.851,39 CHF,
- III. w dniu 31 maja 2007 r. wypłacono kwotę 29.000 zł, co stanowiło równowartość 12.791,11 CHF,
- IV. w dniu 18 czerwca 2007 r. wypłacono kwotę 20.000 zł, co stanowiło równowartość 8.944,55 CHF,
- V. w dniu 7 listopada 2007 r. wypłacono kwotę 208.044,01 zł, co stanowiło równowartość 97.714,53 CHF,
- VI. w dniu 8 stycznia 2008 r. wypłacono kwotę 12.800,01 zł, co stanowiło równowartość 5.965,98 CHF,
- VII. w dniu 10 czerwca 2008 r. wypłacono kwotę 82.792 zł, co stanowiło równowartość 40.341,08 CHF.

dowód: zaświadczenie z banku k.49

Saldo kredytu powoda w księgach bankowych jest wyrażone w CHF. Kredyty indeksowane do CHF były finansowane przez pozwanego bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Bank, aby mógł udzielić kredytu indeksowanego kursem CHF, musiał wcześniej pozyskać na rynku dostęp do określonej sumy franków szwajcarskich najczęściej zaciągając kredyty i pożyczki frankowe od innych banków. Stosowanie przez pozwanego kursu kupna oraz sprzedaży wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku jest zawierana transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Bank stosował w relacji z klientem kurs kupna i sprzedaży, ponieważ w

tym samym momencie bank również stosował kurs kupna i sprzedaży waluty tylko w wyniku transakcji walutowych na rynku walutowym.

dowód: zeznania świadka M. D. płyta CD k.359

Powód nie zgłaszał reklamacji w związku z dokonaniem przez bank przeliczeniem (bezsporne).

Powód zrealizował cel inwestycyjny. W nieruchomości nabytej ze środków kredytu w listopadzie 2008 r. zarejestrował działalności gospodarczą (...) (...) P. P. (1), jednak fizycznie jej tam nie prowadził. Nie rozliczał kosztów związanych z utrzymaniem nieruchomości w ramach działalności gospodarczej. W kredytowanej nieruchomości powód mieszka wraz z żoną i dwójką dzieci.

dowód: CEIDG k.146, częściowo zeznania powoda k.319-320

W związku z Rekomendacją S (II) bank od 20 kwietnia 2009 r. wprowadził do Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) definicję spreadu walutowego oraz informację o czynnikach wyznaczających kursy kupna/sprzedaży walut jak również spreadu walutowego.

dowód: pismo okólne z 01.04.2009 r. k.163, Regulamin k.164-172

W związku z Rekomendacją S (II) bank wprowadził możliwość spłaty kredytu w walucie waloryzacji od 1 lipca 2009 r., o czym informował kredytobiorców doręczając regulamin udzielania kredytów uwzględniający taką możliwość.

dowód: pismo okólne z 30.06.2009 r. k.152-153, Regulamin k.154-161v, informacja na stronie (...) k.150

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach. Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

Powód do 16 czerwca 2014 r. spłacał kredyt w PLN. Od 15 lipca 2014 r. spłaca kredyt bezpośrednio w walucie CHF.

dowód: zaświadczenie z banku k.50-52, elektroniczne zestawienie operacji k.57-57v, 497-498, lista operacji k.375-381

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego. Pozwany bank pełni funkcję dealera rynku pieniężnego od 2009 r. (dowód: Dzienniki Urzędowe NBP i wykaz banków pełniących funkcję dealera rynku k.219-221). Średnie kursy NBP nie są kursami transakcjami (fakt powszechnie znany).

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN. Wzrost kursu CHF spowodował istotny spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 4,33% do 0,36% w sierpniu 2015 r. (zaświadczenie banku k.53-53v).

Pismem z dnia 17 listopada 2017 r. powód wezwał pozwany bank do zapłaty kwoty 93.005,89 zł oraz kwoty 15.941,12 CHF tytułem nienależnego świadczenia w związku z nieważnością umowy kredytu ewentualnie nieważnością bądź bezskutecznością postanowień nie później niż do dnia 23 listopada 2017 r.

dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru k.54-56v

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Sąd – na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. – pominął dowody z dokumentów wskazanych w postanowieniu z dnia 9 marca 2022 r. oraz na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. dowody z dokumentów wskazanych w postanowieniu z dnia 30 listopada 2022 r. jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nieprzydatne dla wykazania poszczególnych faktów bądź nie stanowiące dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Sąd nie miał podstaw by zakwestionować prawdziwość zeznań świadka M. D. zawartych w protokołach dołączonych przez powodów. Jego zeznania cechowały się znacznym stopniem szczegółowości, były wewnętrznie spójne i logiczne, a także znajdowały potwierdzenie w dowodach z dokumentów.

Oceniając zeznania powoda, Sąd dał im wiarę jedynie w ograniczonym zakresie, a mianowicie co do przeznaczenia kredytu i zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powoda co do zakresu informacji, jakie otrzymał od doradcy kredytowego i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia. Zeznania w tym zakresie pozostają bowiem w sprzeczności z oświadczeniem z dnia 8 marca 2007 r., które złożył na etapie wnioskowania o udzielenie kredytu oraz z § 29 ust. 1 umowy, w których powód potwierdził świadomość ryzyka kursowego i jego wpływu na wysokość raty i całego zadłużenia w przeliczeniu na CHF. W żadnym z dokumentów podpisanych przez powoda nie ma informacji, że kurs CHF jest stabilny i że jego wahania na przestrzeni kilkudziesięciu lat będą minimalne. Powód mógł nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs CHF i czy będzie to wzrost istotny. Miał natomiast wiedzę, że wahania kursu złotego wobec walut obcych będą mieć wpływ na wysokość raty w przeliczeniu na złotówki i wzrost kosztów obsługi kredytu. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powód podjął decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu i ryzykami wiążącymi się z tą umową, a także bez analizy zawieranej umowy pod względem ekonomicznym i kalkulacji jej opłacalności. Powód miał wykształcenie wyższe. Zmienność i nieprzewidywalność wahań kursów walut jest faktem notoryjnym, podobnie jak trudności w prognozowaniu zmian. Trudno sobie wyobrazić, aby powód poszukując kredytu nie zasięgał informacji, nie analizował różnych opcji kredytu i weryfikował ich opłacalności pod kątem ekonomicznym, a decyzję o wyborze kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej podjął bezmyślnie i bezrefleksyjnie. Okoliczność, że powód nie spodziewał się tak istotnego wzrostu kursu CHF, nie może zwalniać go od odpowiedzialności. Ponadto składając wniosek o udzielenie kredytu powód potwierdził, że wnioskując o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej pracownik banku przedstawił mu w pierwszej kolejności ofertę kredytu złotowego i że po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydował się na wybór kredytu indeksowanego mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. W judykaturze przyjmuje się, że strony nie mogą wykazywać za pomocą wskazanych w treści art. 247 k.p.c. środków dowodowych, że treść oświadczenia jest inna niż to wynika z dokumentu albo, że treść dokumentu nie odzwierciedla w pełni złożonych oświadczeń woli. Motywem art. 247 k.p.c. jest przekonanie, że dokument oddaje wiernie ostateczną i właściwą wolę stron. W konsekwencji twierdzenia powoda o braku rzetelnej informacji na temat zawieranej umowy należy uznać za nieudowodnione i sprzeczne ze złożonymi oświadczeniami.

Opinia biegłego z zakresu ekonomii, finansów i zarządzania K. J. została sporządzona w sposób rzeczowy i rzetelny i nie budziła wątpliwości Sądu co do jej wartości. Nie stanowiła ona podstawy ustaleń Sądu z uwagi na dokonaną poniżej ocenę prawną.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie żądania głównego o ustalenie i zapłatę, a także częściowo w zakresie żądania ewentualnego.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego kursem CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego należy poszukiwać w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 marca 2007 r., stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. W umowie strony określiły kwotę kredytu na 775.500 zł (§ 1 ust. 2 umowy), walutę kredytu – CHF (§ 1 ust. 3 umowy), przeznaczenie kredytu (finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od dewelopera działki gruntu nr (...) zabudowanej segmentem domu jednorodzinnego w zabudowie bliźniaczej w W. przy ul. (...), refinansowanie poniesionych nakładów, finansowanie opłat okołokredytowych oraz finansowanie prac wykończeniowych przedmiotowej nieruchomości – § 1 ust. 1A umowy), okres kredytowania – 360 miesięcy (§ 1 ust. 4 umowy), terminy i zasady zwrotu kredytu przez kredytobiorcę przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej (§ 11 ust. 5 umowy), a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 10 umowy) oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu (§ 1 ust. 7A, § 1 ust. 7B umowy).

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartości CHF kredytu zaciągniętego przez powoda nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądzone już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2020 r., poz. 1027) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron

i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone. Zauważyć należy, że w § 1 ust. 2 i 3 umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu

w wysokości 775.500 zł waloryzowanego kursem waluty obcej CHF. W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że kwota uruchomianego kredytu wyrażona w walucie CHF zostanie określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcy na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji

uruchamiania transz kredytu i w chwili uruchamiania transz kredytu po ustaleniu tego dnia w banku. Termin uruchomienia kredytu podlegał uzgodnieniom stron.

Z oczywistych względów nie było możliwe ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy. Powód miał 90 dni na uruchomienie kredytu. Kursy walut ulegają ciągłym wahaniom. Ustalenie salda kredytu w CHF w dniu zawarcia umowy było zatem niemożliwe z przyczyn obiektywnych, niezależnych od banku, tym bardziej, że kredyt podlegał wypłacie w transzach, a po podwyższeniu kwoty kredytu aneksem z dnia 31 października 2007 r. ostatnia transza została uruchomiona w dniu 10 czerwca 2008 r., a zatem ponad rok od zawarcia umowy. Kursy walut dyktuje rynek i to przede wszystkim międzynarodowy. Banki muszą zanim podążyć chcąc zachować nie tylko konkurencyjność, ale również rentowność. Dopiero po wypłacie powodowi kredytu przez bank zgodnie z jego dyspozycją, a nie z dyskrecyjną wolą banku, można było ustalić wysokość jego zobowiązania w CHF. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadzi do absurdalnych wniosków. Zadłużenie kredytobiorcy w CHF byłoby bowiem całkowicie oderwane od realiów rynkowych, a zmiana kursu CHF w okresie pomiędzy zawarciem umowy a uruchomieniem wszystkich transz kredytu, na co kredytobiorca miał aż 90 dni wcale nie musiała być tylko na niekorzyść powoda. Wszystko zależało bowiem od tego czy kurs aktualnie rósł czy spadał. Zauważyć należy, że powód wydał dyspozycję uruchomienia kredytu w transzach

w określonych dniach, a jak stanowiła umowa mógł to zrobić w terminie do oznaczonego dnia. Jeszcze raz należy podkreślić, że samo zawarcie umowy nie prowadziło do powstania zobowiązania kredytobiorcy. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu, czasu uruchomienia i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorcy. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu

w wyniku dyspozycji kredytobiorcy jego zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy w sytuacji, gdy mógł bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku w chwili wypłaty transzy kredytu. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorca mógł cofnąć dyspozycję uruchomienia transzy kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty transzy kredytu. Niewykorzystanie kredytu przez kredytobiorcę w terminie 90 dni od daty podpisania umowy skutkowało wygaśnięciem umowy bez konsekwencji finansowych (§ 19 ust. 1 pkt 1 umowy). Z kolei zobowiązanie powoda do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych było ściśle oznaczone. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie CHF (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzytelności i wysokości świadczenia powoda, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu

w PLN na CHF według kursów z tabeli banku.

Odnosząc się natomiast do kwestii nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353¹ k.c., należy wskazać, że powód został poinformowany o tym ryzyku w sposób zrozumiały nie tylko pod względem gramatycznym, ale również ekonomicznym. Jak już bowiem wyżej wskazano na etapie składania wniosku o udzielenie kredytu powód potwierdził, że pracownik banku poinformował go o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej i kursu walutowego, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Świadomość istnienia tego ryzyka powód potwierdził również na etapie zawierania umowy, oświadczając w § 29 ust. 1 umowy, że zdecydował się na wybór kredytu waloryzowanego

w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty oraz kursu walutowego spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Brak symulacji zmiany wysokości salda w przeliczeniu na złotówki nie dowodzi braku rzetelnej informacji

w zakresie ryzyka kursowego. Saldo kredytu po pierwszym przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu PLN na CHF było stałe i wyrażone w CHF. Zmiany kursu waluty nie wpływały na wysokość raz ustalonej kwoty zobowiązania, która mogła się zmniejszać wyłącznie na skutek spłaty kapitału. Należy też wyraźnie podkreślić, że umowa została

zawarta w 2007 r., a zatem obowiązki banku i zakres informacji przekazanych kredytobiorcy należy oceniać w świetle obowiązujących wówczas regulacji prawnych i standardów informacyjnych, a nie z perspektywy kilkunastu lat i aktualnie obowiązujących wymogów. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S i była wystarczająca dla podjęcia świadomej decyzji co do zaciąganego zobowiązania. W żadnym dokumencie podpisanym przez powoda nie ma zapewnienia ze strony pozwanego, że w ciągu 30 lat, bo na tyle powód wziął kredyt, kurs CHF nie wzrośnie albo wzrośnie w niewielkim zakresie. Udzielenie takiej informacji byłoby nieprawdziwe zważywszy na znaczne wahania kursu CHF na przestrzeni 2003-2007. Sąd nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powoda informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla niego niejasne i niezrozumiałe. Powód w chwili zawierania umowy miał wykształcenie wyższe i prowadził działalność gospodarczą. Przeanalizowawszy ofertę kredytu złotowego i kredytu indeksowanego kursem CHF, powód zdecydował się na ten drugi kredyt. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie w złej wierze. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. W ocenie Sądu należy podzielić tę linię orzeczniczą Sądu Najwyższego, która została wyrażona w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19. Sąd Najwyższy wyraził przekonujący pogląd, że przy ocenie twierdzeń o braku równowagi w stosunkach prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o wiedzy i świadomości ryzyka po stronie kredytobiorcy, w konsekwencji czego, nie powinien traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych. Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób musiałaby zostać zrehabilitowana umowa, by kredytobiorca uznał prawidłowość pouczenia w tym zakresie. Już tylko zwykłe zapoznanie się z oświadczeniem o ryzyku walutowym pozwalało jasno ustalić, że z tym produktem wiąże się ryzyko kursowe, ale także w jaki sposób dochodzi do wypłaty i spłaty kredytu i że zastosowanie znajdują dwa kursy: kupna przy wypłacie i sprzedaży przy spłacie, a także że bank stosuje spread. Podzielenie twierdzeń powoda, że nie wiedział na jaki rodzaj produktu się decyduje oznaczałoby zrównanie jego sytuacji z sytuacją osób, które zawarły umowy bez jakichkolwiek informacji (lub lakonicznymi informacjami), co nie daje się pogodzić z zasadami logiki. Wówczas należałoby bowiem uznać, że nieważne czy bank zawrze stosowne informacje w umowie, czy też tego nie robi, skutek będzie ten sam – kredytobiorca nie został prawidłowo pouczony i poinformowany o nabywanym produkcie. To kredytobiorca inicjuje procedurę kredytową, to on decyduje, jaki rodzaj kredytu wybiera, w jakiej wysokości, z jakimi zabezpieczeniami czy dodatkowymi opcjami, np. opcją indeksowania czy denominacji kredytu. Jeżeli, tak jak to miało miejsce w sprawie, kredytobiorcę pouczono pisemnie na etapie przedkontraktowym o wszelkich okolicznościach istotnych dla zawarcia umowy oraz w samej umowie wyjaśniono, czym jest ów produkt i jakie wiąże się z nim ryzyko, nie ma podstaw by twierdzić, że klient nie mógł podjąć świadomej zgody na zawarcie umowy. Powód nie zdecydował się na ofertę kredytu złotowego. Kredyty złotowe były znacznie droższe z uwagi na bardzo wysokie oprocentowanie oparte o stopę WIBOR. Kredyty indeksowane w szczególności do CHF były nieporównywalnie tańsze z uwagi na niższe oprocentowanie stopą LIBOR. Niższe oprocentowanie neutralizowało wzrost kursu waluty CHF. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzutu nielejalnego postępowania względem powoda poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powód był świadomy, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Wynikało to bowiem wprost z umowy. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim

kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powodem okoliczność, że pomiędzy nim a pozwany nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powodowi kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powód chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musiałyby ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży.

Należy również wskazać, że kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym, a przepis art. 111 Prawa bankowego dopuszcza ustalanie przez banki kursów walut z obowiązkiem ogłaszania w sposób ogólnie dostępny stosowanych przez siebie kursów. Działalność banków jest działalnością rynkową i kursy te mogą się różnić tak jak kursy w kantorach czy ceny towarów w sklepach. Twierdzenia powoda, że stosowane przez pozwanego bank kursy nie są kursami rynkowymi należy uznać za nieudowodnione i nieprawdziwe. Pozwany bank pełni bowiem funkcję dealera rynku pieniężnego i to m.in. na podstawie kursów tego banku, NBP ustala średni kurs NBP.

Sąd nie podzielił argumentacji powoda, że umowa narusza art. 358 i 358¹ k.c. Przepis art. 358¹ § 2 k.c. obowiązywał w chwili zawierania spornej umowy i dopuszczał zastrzeżenie przez strony w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Norma wyrażona w art. 358¹ § 1 k.c. miała charakter dyspozytywny. Z przepisu tego wprost wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Nie można również stwierdzić, że na tle spornej umowy nie było podstaw do pobierania odsetek od kwoty wyrażonej w CHF. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza. Nie można zaakceptować poglądu, że odsetki powinny być naliczane od kwoty rzeczywiście wypłaconej powodowi w PLN. Powód zaciągnął bowiem kredyt indeksowany kursem CHF według ściśle określonej stopy procentowej zastrzeżonej dla tej waluty. Samodzielnie dokonał tego wyboru, mógł wybrać kredyt w PLN. Saldo kredytu było wyrażone w walucie obcej, co wynikało wprost z § 7 ust. 1 umowy. Powód jest zatem obowiązany uiścić odsetki od kwoty wyrażonej w tej walucie.

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że w spornej umowie odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, lecz także funkcję waloryzacyjną. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza.

Umowa kredytu denominowanego/indeksowanego nie jest instrumentem finansowym. Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. C-312/14 jednoznacznie przesądził, że kredyt denominowany do CHF nie jest instrumentem pochodnym (finansowym). Trybunał wskazał, że artykuł 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającej dyrektywę Rady 93/22/EWG należy interpretować w ten sposób, że z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie stanowią usługi lub działalności inwestycyjnej w rozumieniu tego przepisu niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającego zastosowanie przy uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty. Stanowisko to Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela.

Kwestionowana przez powoda umowa nie narusza też art. 354 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający

tym zwyczajom. Sposób wykonania umowy został określony w umowie i jak już wyżej wskazano samo stosowanie przeliczeń nie skutkuje nieważnością umowy.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu ani zasad współzycia społecznego.

W kontekście wyżej przytoczonej argumentacji brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powoda w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych

i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powoda. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu niż

w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych. W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągania zobowiązania. Jak ustalono w toku postępowania powód taką świadomość miał, co potwierdzają podpisane przez niego dokumenty. Co więcej, pozwanemu nie można zarzucić naruszenia obowiązków informacyjnych względem powoda, jak również działania w złej wierze. Powód otrzymał należytą informację, także w aspekcie ekonomicznym w zakresie ryzyka walutowego. Brak możliwości przewidzenia w chwili zawierania umowy jak będzie kształtował się kurs CHF w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe, nie podważa udzielonych powodowi informacji. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane

z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Powód zaciągając kredyt na 30 lat musiał być świadomy braku stabilności waluty i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie. Ostateczną decyzję dotyczącą zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF powód podjął z uwagi na korzystniejsze oprocentowanie i niższą ratę. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, SWAP. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez

ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Nie można też pominąć, że powód otrzymał skuteczne narzędzie pozwalające wyeliminować ryzyko poprzez przewalutowanie kredytu w dowolnym czasie wykonywania umowy.

W rezultacie należy stwierdzić, że powód nie wykazał, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu ani zasad współżycia społecznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powoda postanowień umowy, tj. § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 5 oraz § 16 ust. 3 należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychylił się do poglądu pozwanego, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego

w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Przepis art. 385² k.c. wyraźnie stanowi, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w swoich orzeczeniach wielokrotnie prezentował stanowisko, że oceniając zgodność postanowień umowy z przepisami dyrektywy nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą 93/13” należy badać i uwzględniać wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a niedozwolony charakter postanowienia umownego należy badać z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy. Nie można zatem uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r.

w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, a także realizacji postanowień dyrektywy 93/13, gdyż pozwala

w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny

i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte

w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron

i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumencki charakter umowy. W sprawie brak jest dowodów, aby nabycie przez powoda lokalu nastąpiło w celach związanych

z prowadzoną przez niego od listopada 2008 r. działalnością gospodarczą. Powyższego nie zmienia fakt, że powód zarejestrował swoją działalność w nieruchomości finansowanej kredytem, gdyż jak zeznał fizycznie jej tam nie wykonywał, jak również nie rozliczał kosztów kredytu w kosztach wykonywanej działalności gospodarczej. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy

i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego

i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego należycie o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyt hipoteczny opiekującą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogących mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego. Takie stanowisko wyraził również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r.

w sprawie I CSK 779/19, które Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela. Powyższa konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powoda przy podejmowaniu decyzji

o zaciągnięciu zobowiązania powiązanego z walutą obcą. Zauważyć bowiem należy, że powód otrzymał szeroki zakres informacji dotyczących ryzyka walutowego, wpływu zmiany kursu waluty na wysokość rat i salda kredytu oraz wpływu na wysokość rat kredytowych, ryzyka zmiany procentowej. Zarówno na etapie wnioskowania o kredyt jak i zawierania umowy, powód potwierdził, że jest świadomy ponoszenia tego rodzaju ryzyka związanego z wybranym produktem kredytowym. Potwierdził, że pracownik banku poinformował go również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Oświadczył również, że wnioskując o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej pracownik banku przedstawił im ofertę kredytu złotowego i że po zapoznaniu się z tą ofertą powód zdecydował się na wybór kredytu waloryzowanego w walucie. Informacje zawarte w oświadczeniu zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem i pozwalały powodowi na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu. Jak już wyżej wskazano stosowanie przez bank dwóch różnych kursów nie narusza istoty stosunku zobowiązaniowego, nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie narusza rażąco interesów konsumenta. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów było związane z koniecznością pozyskania przez bank środków na finansowanie kredytów powiązanych z walutą obcą, co jest informacją powszechnie znaną. Argumentację powoda dotyczącą niedozwolonego charakteru postanowień umowy z uwagi na stosowanie spreadu należy uznać zatem za chybioną.

Powód indywidualnie uzgodnił kwotę kredytu, walutę kredytu, indeksację kursem CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powód mógł wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR).

Z uwagi na to, że indeksacja kursem CHF została uzgodniona indywidualnie, a przy tym – wbrew twierdzeniom powoda – sformułowana prostym i zrozumiałym językiem, nie podlegała badaniu w trybie art. 385⁽¹⁾ k.c. Powód wiedział, że wyrażona w PLN kwota kredytu zostanie przeliczona na CHF po kursie kupna z tabeli banku. Wynikało to z § 1 ust. 2 i 3 Regulaminu, a mechanizm działania indeksacji obrazował § 1 ust. 3A umowy, wskazując, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 15 marca 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku wynosi 327.712,98 CHF, ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku, a wartość kredytu wyrażona w CHF zostanie określona w dniu uruchomienia kredytu i może być różna od podanej w umowie. Klauzula indeksacyjna jest dopuszczalna przez Prawo bankowe. Postanowienie umowne zgodne z przepisem ustawy nie może być abuzywne. Nie można też pominąć, że TSUE w swoim orzecznictwie wyraźnie rozróżnia klauzulę ryzyka walutowego (klauzulę indeksacyjną) od klauzuli przeliczeniowej odsyłającej do tabel kursowych banku (por. wyrok z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17 (...) Bank (...) oraz wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 D.). W ocenie Sądu nie sposób też przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powoda w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie umowy kredytu w złotych i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadził do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powoda. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu waloryzowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Powód nie negocjował sposobu ustalania kursów walut przez pozwanego jak również nie znał metody tworzenia tabel kursowych, dlatego też obowiązkiem Sądu było zbadanie czy § 7 ust. 1 (postanowienie dotyczące wypłaty kredytu), § 11 ust. 5 umowy (postanowienie dotyczące spłaty rat kapitałowo-odsetkowych), § 13 ust. 5 (postanowienie dotyczące wcześniejszej spłaty kredytu) oraz § 16 ust. 3 (wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego) w zakresie w jakim odnoszą się do stosowania przez bank własnych kursów walut kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy.

W okolicznościach sprawy kwestie abuzywności stosowania przez bank własnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu należy badać odrębnie. Nie każde bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385¹ k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18). Dokonując oceny czy poprzez wprowadzenie klauzuli zawartej w § 7 ust. 1 umowy doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta należy odwołać się do treści umowy kredytu łączącej strony. Powód zawarł umowę kredytu indeksowanego kursem CHF. Jak już wyżej wskazano w § 1 ust. 2 i 3 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 775.500 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. Ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy nie było możliwe z oczywistych względów. Samo zawarcie umowy nie prowadziło bowiem do powstania zobowiązania kredytobiorcy. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu. Decyzja co do uruchomienia kredytu i czasu uruchomienia należała do kredytobiorcy (§ 8 ust. 8 umowy). Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorcy, jego zobowiązanie względem banku nie powstawało.

Z oczywistych zatem względów § 7 ust. 1 umowy nie mógł określać salda kredytu w CHF

i wskazywał jedynie, że kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty w CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy w sytuacji, gdy mógł bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transzy kredytu jak i uruchamiania transzy kredytu przez bank. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcy na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu, jak również w dniu uruchamiania kredytu po ustaleniu tego dnia w banku i ocenę opłacalności tej transakcji.

W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorca mógł cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu czy jego poszczególnych transz. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powoda. Choć bowiem powód nie znał mechanizmu ustalenia przez bank kursu kupna mógł ustalić tę wartość bez większych trudności. Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumenta, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga na etapie ustalania salda kredytu w walucie obcej nie istnieje.

Odmienne natomiast przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o stosowanie przez bank własnego kursu przy spłacie rat kapitałowo-odsetkowych, co zostało sprecyzowane w § 11 ust. 5 umowy (na skutek omyłki powód wskazał § 11 ust. 4 umowy, który stanowił

o karencji w spłacie kapitału). Kredytobiorca zobowiązał się spłacać kredyt wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, który stanowił załącznik nr 1 do umowy oraz integralną jej część i był doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu; harmonogram spłat był sporządzany w CHF (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). Harmonogram spłat kredytu sporządzony w dniu uruchomienia kredytu miał charakter wiążący dla kredytobiorcy przez cały okres obowiązywania warunków umowy. Umowa nie dawała jednak możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF, pomimo, że saldo kredytu i raty kredytu były wyrażone w CHF. Powodowi narzucono spłatę kredytu w złotychkach po kursie sprzedaży banku. W umowie i Regulaminie zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla powoda określenia warunków ustalania kursów sprzedaży w bankowej tabeli. W judykaturze utrwalił się już pogląd, że postanowienia umowy kredytowej, zarówno denominowanej, jak i indeksowanej, które pozwalają bankowi swobodnie i bez sprecyzowania przesłanek określać kursy walut, służące następnie do przeliczania należnych od kontrahenta rat są abuzywne. Są one sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak i znacząco naruszają interesy konsumenta. Godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. W konsekwencji za niedozwolone należy uznać postanowienie § 11 ust. 5 umowy w zakresie w jakim narzuca powodowi spłatę rat w złotychkach po kursie sprzedaży z tabeli banku bez alternatywy spłaty kredytu w CHF.

Z analogicznych przyczyn za abuzywne należy uznać postanowienie § 13 ust. 5 umowy, które uprawnia bank do przeliczania wcześniejszej spłaty kredytu po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku SA oraz postanowienie § 16 ust. 3 umowy, które uprawnia bank do przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa.

Stwierdzenie abuzywności § 11 ust. 5, § 13 ust. 5 umowy w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotychkach po kursie sprzedaży z tabeli banku oraz § 16 ust. 3 umowy – co do zasady – nie skutkuje nieważnością umowy. Przepis art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. wprowadza jedynie sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniami umowy kształtującymi jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 po raz kolejny wyartykułował, że zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Jak wskazano głównym celem dyrektywy jest dążenie do przywrócenia równowagi kontraktowej między stronami, która mogła być naruszona poprzez stosowanie przez przedsiębiorcę nieuczciwych warunków w umowach, poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (zob. wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., (...) i E. C., C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 75). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 31). Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy – w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynika z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego. Co istotne, Trybunał w powyższym orzeczeniu po raz kolejny przypomniał, że wyeliminowaniu z umowy podlega tylko i wyłącznie postanowienie uznane za abuzywne, a nie inne postanowienia, choćby pozostające z nim w związku. Mając zatem powyższe na względzie, nie ulega wątpliwości, że po wyeliminowaniu postanowienia § 11 ust. 5, § 13 ust. 5 i § 16 ust. 3 umowy umowa mogła i nadal może być wykonywana. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie obcej, a powód zobowiązał się spłacać je

w terminach i wysokościach określonych w umowie. Harmonogram spłat kredytu sporządzony w dniu uruchomienia kredytu miał charakter wiążący dla kredytobiorcy przez cały okres obowiązywania warunków umowy. Jak wynika z powyższego umowa mogła

i może być dalej wykonywana, z tym, że powód zamiast spłaty rat kredytu w PLN powinien był spłacać raty w CHF od samego początku trwania umowy. Nie powstaje żadna luka

w umowie, skoro od początku powód miał świadomość wysokości jego zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Wyeliminowanie postanowienia umownego wprowadzającego przeliczenie wysokości raty kredytu z CHF na PLN po kursie ustalonym jednostronnie przez bank powodowałoby brak potrzeby dokonywania przeliczeń. W takim przypadku wysokość zobowiązania kredytobiorcy i tak jest znana, gdyż została wyrażona w harmonogramie spłat. Natomiast eliminacja § 16 ust. 3 umowy skutkuje brakiem podstaw do dokonywania przez bank przeliczeń wierzytelności w CHF na PLN w przypadku przymusowego dochodzenia należności.

W rezultacie stwierdzić należy, że skoro umowa kredytu łącząca strony nie jest nieważna, to nie zasługiwały na uwzględnienie dochodzone pozwem żądania zwrotu wszystkich wpłaconych przez kredytobiorcę na rzecz banku kwot pieniężnych, gdyż pozwany bank nie był bezpodstawnie wzbogacony kosztem powoda z tytułu wykonania tej umowy. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorcę miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Dlatego powództwo o zapłatę oparte na twierdzeniu o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego w związku z wykonaniem nieważnej umowy nie mogło być uwzględnione.

Odnosząc się do ewentualnych nadpłat związanych ze stwierdzeniem abuzywności § 11 ust. 5 umowy, zauważyć należy, że powód nie wykazał, że bank pobierając od niego raty kapitałowo-odsetkowe w złotych zamiast w CHF wzbogacił się ich kosztem. Po pierwsze, zauważyć należy, że w pozwanym banku już od lipca 2009 r. istniała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji, o czym bank informował kredytobiorców. Na temat kredytów frankowych zrobiło się bardzo głośno w mediach już w IV kwartale 2008 r. kiedy po upadku L. B. nastąpił istotny wzrost kursu franka szwajcarskiego

i ogólnoświatowy kryzys gospodarczy. Mało jest zatem prawdopodobne, by powód już wówczas nie interesował się swoim kredytem. Powód zdecydował się na spłatę kredytu

w CHF dopiero od 2014 r. Po drugie, powód nie udowodnił, że we wskazanym okresie był

w stanie kupić CHF po kursie niższym od zastosowanego przez bank i o ile niższym. Kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym i po tym kursie nie ma możliwości nabycia waluty na rynku, co jest informacją powszechnie znaną. W ocenie Sądu nie jest również zasadne stosowanie do kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR, jak przy kredytach denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, gdyż w istocie kredytobiorca dwa razy zyskuje, raz na skutek przewalutowania na złotówki, z chwili udzielenia kredytu, a drugi raz przez oprocentowanie LIBOR, które w sytuacji gdy waluta staje się mocniejsza w stosunku do złotego, maleje, a wzrasta gdy waluta słabnie w stosunku do złotego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21). Walutę udzielonego kredytu i ewidencji zadłużenia wiąże się ściśle z rodzajem stawki referencyjnej przewidzianej dla tej waluty. Powód zawarł umowę kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR, a nie kredytu złotowego ze stawką WIBOR. Mając zatem na

względnie treść art. 385¹ § 2 k.c. brak jest podstaw do tworzenia nowej konstrukcji umowy. W konsekwencji opinia biegłego nie mogła stanowić podstawy ustaleń faktycznych Sądu.

Z powyższych względów żądanie ewentualne pozwu nie może być również uwzględnione na podstawie art. 471 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powód nie udowodnił wysokości szkody jaką poniósł na skutek stosowania przez bank własnych kursów sprzedaży do przeliczenia raty w CHF na PLN.

Żądanie powoda należy również uznać za sprzeczne z art. 5 k.c. Powód wykorzystał środki kredytu, zwiększył swoje aktywa, a umowę kwestionuje dopiero po kilkunastu latach, kiedy stwierdził, że przestała być ona dla niego opłacalna z uwagi na wysoki kurs CHF, pomijając jednocześnie niskie oprocentowanie jaki minimalizuje wysoki kurs CHF.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Mając na uwadze zasadę fakt, że powód jedynie w nieznacznym zakresie utrzymał się ze swoimi żądaniami, Sąd zasądził od niego na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie na kwotę 3.600 zł, koszty postępowania zażaleniowego w wysokości 900 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 powyższego rozporządzenia oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W punkcie 5 wyroku nieuiszczone koszty sądowe pokryte tymczasowo z sum Skarbu Państwa w postaci wynagrodzenia za wydanie opinii przez biegłego oraz pokrycie wydatków biegłego Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa na podstawie art. 113 ust. 4 u.k.s.c.